

Policjanci z Kanady ostrzegają przed segregacją społeczeństwa

28 października 2021

Przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej Toronto twierdzi, że tymczasowo ogranicza kursowanie na niektórych trasach, ponieważ musi uwzględnić niedobór personelu z powodu obowiązkowej polityki szczepień przeciwko COVID-19.



Toronto Transit Commission poinformowała, że pracownicy, którzy nie są zaszczepieni lub nie zadeklarowali swojego statusu szczepienia do 20 listopada, zostaną umieszczeni na urlopie bezpłatnym, dopóki nie otrzymają wszystkich wymaganych dawek szczepionki lub do 31 grudnia – w zależności od tego, co nastąpi wcześniej. Niewielka redukcja kursów rozpoczynająca się w przyszłym miesiącu, uwzględnia brak pracowników, którzy nie będą mogli pracować, ponieważ są niezaszczepieni lub nie ujawnili statusu szczepień. TTC powiedział, że koncentruje się na utrzymaniu regularnych usług na najbardziej ruchliwych trasach, podczas gdy na niektórych innych trasach będą widoczne „różne poziomy” redukcji. TTC mówi, że pracownicy muszą zostać zaszczepieni do końca roku lub zostaną zwolnieni. Stuart Green, rzecznik prasowy TTC, powiedział, że agencja nie dysponuje konkretnymi danymi na temat tego, jak duży jest niedobór personelu, z którym będzie musiała się zmierzyć, ale że mogą to być setki osób. „Dlatego zwiększamy zatrudnienie i sprowadzamy emerytów – powiedział Green w e-mailu. Liczba pasażerów TTC wynosi obecnie około 50 procent poziomu sprzed pandemii.

Nieszczepieni pracownicy Toronto District School Board (TDSB) w Kanadzie mogą trochę odetchnąć – ponieważ otrzymali

dodatkowe trzy tygodnie na otrzymanie dwóch dawek szczepionki Covid-19 zanim podjęte zostaną wobec nich działania dyscyplinarne. Początkowo wszyscy pracownicy musieli zostać w pełni zaszczepieni do 1 listopada. Zgodnie z nowym harmonogramem – pracownicy, którzy ujawnili swój status szczepienia lub otrzymali przynajmniej jedną dawkę, muszą zostać w pełni zaszczepieni do 21 listopada. Jeśli całkowicie zrezygnują ze szczepień, zostaną umieszczeni na urlopie bez wynagrodzenia. Ważne jest, aby pamiętać, że pracownicy TDSB, którzy otrzymają jedną dawkę do 19 listopada, będą mieli miesiąc na drugą dawkę, a ci, których wnioski o zwolnienie zostaną odrzucone, będą mieli 45 dni na zaszczepienie. W międzyczasie pracownicy, którzy nie ujawnią statusu szczepień do 1 listopada, zostaną umieszczeni na urlopie administracyjnym – począwszy od 2 listopada, a każdy pracownik TDSB, którego wniosek o zwolnienie zostanie odrzucony, będzie miał 45 dni na pełne zaszczepienie. Nieprzestrzeganie zasad, które dotyczą 39 845 pracowników, może doprowadzić do zwolnienia, ale zarząd nie powiedział jeszcze, kiedy to nastąpi. Zarząd poinformował, że na dzień 22 października 85 procent wszystkich pracowników – czyli 33 917 osób – poświadczyło, że zostało w pełni zaszczepione. Pięć osób przedstawiło zwolnienia medyczne a 1740 osób nie wypełniło formularza informacyjnego.

O'Toole nadal nie chce zapewnić, czy wszyscy konserwatywni posłowie są zaszczepieni, twierdzi, że ci, którzy zasiadą w kanadyjskiej Izbie Gmin będą. Erin O'Toole odmówił podania, ilu posłów zostało zaszczepionych przeciwko COVID-19. Na początku tego miesiąca członkowie Zarządu Gospodarki Wewnętrznej, organu zarządzającego Izby Gmin, ogłosili, że większość posłów – i wszyscy inni wchodzący do Izby Gmin – będą musieli zostać w pełni zaszczepieni, gdy Izba 22 listopada powróci na obrady. Przywódca konserwatystów sprzeciwił się procesowi zastosowanemu do ustanowienia nowej zasady, twierdząc, że kwestia powinna zostać rozstrzygnięta przez wszystkich 338 wybranych posłów, a nie przez grupę

„siedmiu posłów spotykających się potajemnie”. O’Toole powtórzył w środę mówiąc, że „tylko sama Izba Gmin może określić swój skład i postępowanie” i że jego partia wezwie do jak najszybszego głosowania nad nowymi przepisami. Wszystkie inne partie reprezentowane w Izbie Gmin twierdzą, że popierają nową zasadę. O’Toole powiedział, że jest w pełni zaszczepiony i wezwał wszystkich, którzy nie otrzymali jeszcze obu szczepień, do jak najszybszego zaszczepienia.

Władze prowincji Saskatchewan (leży w środkowej części Kanady) postanowiły ułatwić i uprościć proces donoszenia na osoby i biznesy łamiące przepisy reżimu sanitarnego. „Zatroskani obywatele” mogą donosić organom sanitarnym, wypełniając rubryki na stronie internetowej, gdzie klikając i wypełniając rubryki można wskazać obywatela lub biznes, który podejrzewamy o niestosowanie się do zaleceń ministerstwa zdrowia. „Informacje o osobie zgłaszającej nie będą ujawniane osobie ani biznesowi, na który donosimy” – czytamy. Na początku musimy odpowiedzieć na pytanie, jaki fakt „niesubordynacji” zgłaszamy, czy dotyczące zalecenia izolacji, zakrywania twarzy, czy też szczepień i testów. Następnie wybiera się, czy donosimy na osobę prywatną czy na biznes, i należy ujawnić swoje dane osobowe do wiadomości organów. Na stronie dla donosicieli brakuje informacji o ewentualnych nagrodach za donosicielstwo.

Podczas gdy rząd prowincji pracuje nad sfinalizowaniem planu wprowadzenia szczepionki COVID-19 dla dzieci w wieku od 5 do 11 lat, premier Kanady Doug Ford zapewnił, że rozumie, iż niektórzy rodzice z młodszymi dziećmi wahają się, czy je zaszczepić. „Zostawię to rodzicom, jeśli chodzi o dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Czy chcemy je zaszczepić? Tak. Ale są tacy rodzice, którzy są zaszczepieni, są trochę niezdecydowani w wieku pięciu lub sześciu lat. Rozumiem to” – powiedział Łaskawie Ford na konferencji prasowej w Kanacie we wtorek po południu. „Więc zrobmy co w naszej mocy i zaszczepmy jak najwięcej osób”. Niedawne badanie opublikowane przez Angus

Reid sugeruje, że wielu rodziców w Kanadzie waha się przed szczepieniem młodszych dzieci. Według ankiety tylko około 51 procent rodziców planuje natychmiast zaszczepić swoje dzieci, gdy dawka pediatryczna zostanie zatwierdzona. Kanada podpisała już umowę z firmą Pfizer na dostawy dawek pediatrycznych szczepionki COVID-19, które pozwolą zaszczepić wszystkie dzieci w tym przedziale wiekowym.

Premier zapewnił również we wtorek, że prowincja nie polega na szczepieniach dzieci, aby osiągnąć cele szczepień. Jednak raport opublikowany przez Public Health Ontario w sierpniu stwierdza, że osiągnięcie odporności stada na nowy koronawirus jest niemożliwe bez szczepienia dzieci poniżej 12 roku życia. „Krytyczny próg szczepień jest obecnie szacowany na co najmniej 90% populacji Ontario i ponad 100% populacji kwalifikującej się do szczepień”, stwierdzają eksperci Public Health Ontario w swoim raporcie. Około 84 procent kwalifikujących się mieszkańców Ontario jest w pełni zaszczepionych, a około 88 procent ma przynajmniej jedną dawkę. Dzieci do lat 12 stanowią ponad 10 proc. ludności prowincji.

Członkowie RCMP (Kanadyjska Królewska Policja Konna) stojąc w obliczu utraty pracy z powodu obowiązkowych szczepień zwracają się do swojego komisarza i proszą o wsparcie Kanadyjczyków. W obszernym i szczegółowym liście otwartym do komisarza RCMP Brendy Luck funkcjonariusze twierdzą, że nie mogą „dobrowolnie uczestniczyć w egzekwowaniu nakazów”, co do których słuszności nie są przekonani. Członkowie RCMP przeciwni szczepieniom utworzyli organizację o nazwie Mounties For Freedom. Członkowie RCMP są jednymi z tysięcy federalnych urzędników państwowych, którzy czują się zagrożeni oświadczeniem premiera Justina Trudeau, że „będą konsekwencje” dla tych, którzy zdecydują się nie szczepić. Opowiadają się przeciwko „dyskryminacji, której doświadczają ci, którzy skorzystali ze swojego prawa do autonomii cielesnej”.

Jak dotąd około 33 000 funkcjonariuszy Królewskiej

Kanadyjskiej Policji Konnej RCMP i personelu pomocniczego podpisało list do dowódcy komisarz Brendy Lucki. Apelują do niej, aby pozostała wierna Karcie i Karcie Praw, a nie żadnej konkretnej osobie publicznej. „Naszym zadaniem jako Mounties jest zachowanie pokoju. Jeśli będziemy podążać drogą segregacji i dyskryminacji, ryzykujemy powtórzenie błędów z przeszłości. Podział w naszym społeczeństwie szybko zbliża się do poziomu bezpieczeństwa narodowego” – czytamy w liście. „Prosimy o wszczęcie dochodzenia w celu upewnienia się, że w rozpowszechnianiu informacji od federalnych i prowincjonalnych organów zdrowia, lub osób publicznych na stanowiskach zaufania nie popełniono żadnych przestępstw. Prosimy o wysłanie śledczych w celu zebrania zeznań od lekarzy (i innych wiarygodnych świadków), którzy twierdzą, że zostali uciszeni. „Z szacunkiem przesyłamy ten list otwarty, aby wyrazić nasze najszersze obawy i stanowcze sprzeciw wobec przymusowej interwencji medycznej stosowanej wobec Kanadyjczyków oraz przeciwko nieuzasadnionej dyskryminacji doświadczanej przez tych, którzy korzystają ze swojego zgodnego z prawem mandatu do autonomii własnego ciała. Nie jesteśmy przeciwni szczepieniom, ale jako funkcjonariusze organów ścigania nie możemy z czystym sumieniem dobrowolnie uczestniczyć w egzekwowaniu przepisów, które naszym zdaniem są sprzeczne z najlepszym interesem osób, które chronimy. Pochodzimy z różnych rang, społeczności, środowisk kulturowych, przekonań religijnych i stanu szczepień. Razem jesteśmy Mounties for Freedom”.

RCMP jest wspierana przez Narodową Federację Policji, która popiera ich prawo do odmowy szczepień. „Jako przedstawiciele naszych społeczności w RCMP i przedstawiciele RCMP w naszych społecznościach nigdy nie byliśmy świadkami takiego podziału w naszym kraju. To poczucie „My kontra Oni” będzie dodatkowo podsycane przez posiadanie sił policyjnych składających się wyłącznie z „zaszczepionych” ludzi, jednocześnie obsługujących społeczności składające się z „nieszczepionych” ludzi, co jest sprzeczne z modelem policji społecznej, do którego dąży RCMP”

– wskazują. „Jako funkcjonariusze organów ścigania już teraz doświadczamy wyższego poziomu stresu i chorób psychicznych ze względu na charakter naszej pracy. Zostały one spotęgowane – znacznie – przez nakazy, które naszym zdaniem są głęboko nieetyczne i dzielące społeczeństwo”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#)

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net